

**Brendan Rodgers nie zamierza usprawiedliwiać swojego zespołu po dotkliwej porażce z Paris Saint-Germain. Na konferencji prasowej padło dosadne porównanie do dwunastolatków.**

- To już jest poziom, kiedy trzeba zatroszczyć się o piłkę - my tego w pierwszej połowie nie robiliśmy. Graliśmy jak 12-latkowie - powiedział menedżer.

- Powinniśmy zaprezentować się lepiej w pierwszych 45 minutach, byliśmy zbyt pasywni, nie stosowaliśmy odpowiednio pressingu i nie pokazywaliśmy się do gry. To była dla nas trudna lekcja. Liga Mistrzów to jest poziom, który może cię wiele nauczyć i dziś się o tym przekonaliśmy - dodał.

Autor: Mick Wachowski